KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 20 Kwietnia. / 2 Maja. Rok 1860. № 115. Jutro, Znalez: Ś. Krzyża i Śgo Alexandra.

Wczoraj Nabożeństwa *Majowe*, po wielu Kościołach odprawiane, przy nader licznem zebraniu pobożnych rozpoczęte zostały.— Gdy się zmierzchło, statuy N. MARYI w mieście znajdujące się, starannie oświetlono, a pobożni składali u stóp BOGA RODZICY, modły i pienia swoje.

Jutro, w Kościele Parafjalnym Śgo Krzyża, obchodzony będzie Odpust *Znalezienia* Krzyża Śgo.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Józefa *Leśniewskiego*, Komendarza Kościoła Parafjalnego we wsi Błogie w Powiecie Opoczyńskim Guberpji Radomskiej, Proboszczem tegoż Kościoła.

Rada Administracyjna postanowiła: Edward *Dembowski*, który dnia 27 Lutego 1846 r.. to jest przed wyrzeczeniem na majątek jego w dniu 24 Lutego (8 Marca) 1847 r. konfiskaty, zginął w czasie zaburzeń Krakowskich, ma być wykreślonym z listy wychodźców, i konfiskata majątku jego cofnięta ze wszystkiemi skutkami.

JW. Hr: Konrad *Walewski*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: Warszawskiej, wyjechał do Krakowa.

Pozostałe Dzieci po ś. p. Ludwiku *Kozubowskim*, niegdy Budowniczym Dyrekcji Ubezpieczeń, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo i złożenie zwłok sprowadzonych z zagranicy, do grobu familijnego, odbyć się mające w dniu jutrzejszym o godzinie 11tej z rana w Kościele Powązkowskim.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Sierpatowskich *Kruszewskiej*, odbędzie się w Kościele Pragskim, o godzinie 9½ z rana, żałobne Nabożeństwo, za spokój jej duszy; na które, pozostały Mąż wraz z Córką i Zięciem zmarłej, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza.

Jutro o godzinie 11tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Anny *Wernik*, zgasłej dnia 19go z. m.; na które, pozostali: Stryj i Bracia, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Pojutrze, o godz: 11tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele *Powązkowskim*, za duszę ś. p. Franciszka *Skrutkowskiego*, Obywatela ziemskiego, a następnie poświęcenie pomnika temuż wystawionego; na które, pozostała Żona i Dzieci, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zapraszają.

W dniu 6 b. m., jako w 8mą rocznicę zejścia ś.p. Honoraty z Jemiałkowskich *Abramowicz*, przypada doroczne Nabożeństwo żałobne w Kościele Śgo Stanisława w *Skierniewicach;* na które, pozostały Mąż, Krewnych zmarłej i Przyjaciół uprzejmie zaprasza.

Numera serji obligacji cząstkowych, z pożyczki 150-miljonowej, wylosowanych w dniu wczorajszym, są: 23, 154, 168, 285, 307, 343. 360, 446, 505, 554, 664, 725, 774, 840, 893, 954, 1,185, 1,460, 1,478, 1,530, 1,610, 1,731, 1,891, 2,004, 2,113, 2,277, 2,402, 2,446, 2,474, 2,562, 2,575, 2,684, 2,732, 2,743, 2,763, 2,885.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla Starców i kalek pod opieką W. T. D. zostających.

Po przejrzeniu nadesłanych nam projektów do warunków mającego się ogłosić nowego konkursu p. n. *trzeciego*, za napisanie polskiej komedji, przystępujemy do ogłoszenia dziś takowego, z nadmienieniem, iż wszelkie uwagi zamieszczone w otrzymanych przez nas korrespondencjach, a dotyczące wyboru i składu komitetu, wzięte zostaną pod rozwagę, a nawet w razie potrzeby i ogłoszone, w chwili przystąpienia do uformowania tegoż komitetu. Dziś zaś poprzestajemy na doniesieniu o samych wyłącznie warunkach konkursu, co do rodzaju komedji, i nadsyłania tychże, a to w sposobie następującym: Ogólna summa przeznaczona przez Amatorów sceny narodowej na konkurs, a których imiona podaliśmy poprzednio, wynosi, jak to już wspomnieliśmy dawniej, rs. 450 (złp. 3,000). Z tych za napisanie komedji *dobrej, odpowiadającej wszelkim dramatycznym i scenicznym warunkom*, przeznacza się premium czyli pierwsza nagroda rs. 300 (złp. 2,000). Za napisanie zaś komedji takiej która po pierwszej, uznaną zostanie *za drugą z kolei dobrą* i podobnież odpowiadająca jak pierwsza, wyszczególnionym warunkom, przeznacza się druga nagroda w kwocie rs. 150 (złp. 1,000). Autorowie tych dwóch komedji zrzekną się dochodu ze sprzedaży czy to dziennikom czy xięgarzom ich prac, a wpływ jaki się za nie okaże, użytym zostanie jako zakładowy fundusz na następny z kolei konkurs. Obok tego Autorowie zezwolą także, aby premjowane dzieła w razie uznania tego przez osoby do których to należy, były przedstawione, na teatrach amatorskich wyłącznie w Warszawie, i to jedynie na cel dobroczynny. Wszystkie komedje mają się opierać na tle miejscowem i być napisane w duchu obyczajowym. Mogą być pisane zarówno wierszem jak prozą; w pierwszym przypadku, to jest wierszowane, mogą być jednoaktowe, zaś w drugim, to jest pisane prozą, w dwóch najmniej aktach i więcej jeżeli się podoba. Nie wzbrania się także Autorom nadsyłania jednej lub więcej komedji tak wierszem jak prozą. Wszystkie te komedje przeznaczone na konkurs, mają być nadsyłane pod adresem i na ręce Redaktora *Kurjera Warszawskiego* w Warszawie, do dnia 31go Grudnia 1860 roku. Przy każdej z tych komedji ma być *oddzielna* opieczętowana koperta, obejmująca na wierzchu tytuł lub też dewizę sztuki, a w środku imie i nazwisko Autora. Po zebraniu tych komedji, Redaktor *Kurjera* obowiązany będzie ogłosić w swem piśmie wszystkie tytuły sztuk bez wymienienia rozumie się nazwisk Autorów, o których wiedzieć nie może, a następnie stosownie do wskazanych mu przez ofiarodawców zasad, zajmie się zebraniem komitetu, który oceni te dzieła i o szczegółach oraz przyjętych przez komitet zasadach, ogłosi w *Kurjerze.*

Znakomite Artystki Siostry Wirginja i Karolina *Ferni*, o których talencie i zamiarze przybycia do Warszawy pisaliśmy dawniej, już znajdują się w Warszawie i pojutrze, to jest w Piątek, na tutejszej scenie wystąpią.

W Wielkim Ołtarzu Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, umieszczony został nowy obraz pędzla P. *Postępskiego*, malowany w Rzymie. Obraz ten pełen wartości artystycznej, przedstawia ustęp z zarazy morowej, która grasowała w Medyolanie r. 1576, a w której Śty Karol, jako Arcy-Biskup Medyolański, z narażeniem wielokrotnem własnego życia, niósł pomoc duchowną i lekarską, nieszczęśliwym dotkniętym zarazą. Przedmiot ten traktowany jest i w płaskorzeźbie na zewnętrzu rzeczonego Kościoła; również znajduje się obraz podobnej treści w Kościele Śgo Krzyża, Artysty *Albertrandego*, brata Biskupa *Zenopolitańskiego*.

W dniu 7 b. m. we wsi Nowydwór w Powiecie Rawskim w Gub: Warszawskiej, przybywszy na Święta Wielkanocne Krysztof *Wapniewski*, Emeryt, tknięty apoplexją, życie zakończył, przeżywszy lat 60; zwłoki jego pochowane zostały w grobie familijnym na smętarzu Parafjalnym we wsi Starej-Rawie.

Z Lublina.— Wyczytałem w *Kurjerze* prostą i do serca przemawiającą odezwę Przełożonej PP. *Marjawitek* Częstochowskich, posyłam rs. 1 na budowę Kościoła tychże Marjawitek.— *A. Z.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. R. rs. 1; od Ir: rs. 1; od T. E. rs. 10, i od Józefy *Borowskiej* z Płocka kop: 30, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od Pauliny M. rs. 1 kop: 20 na Ochronkę pod tyt: Xiędza *Baudouin.*— M. Z. złożył w tejże Redakcji, w imieniu Pana J. G. rs. 1 kop: 32 dla chorej wdowy Zofji *Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, pod Nr 857 przy ulicy Ogrodowej.— Od N. G. rs. 1 k. 50, dla PP. Felicjanek, na miesiąc Maj.— Od Ł. F. K. kop: 30 i od J. kop: 25 dla *Nowińskiego* szewca przy uli: Nowe-Miasto pod Nrem 359.— W skutek sprzeczki wynikłej pomiędzy Panem W. W. a Panem F. D., pierwszy złożył zakwestjonowane kop: 45 dla sparaliżowanego Władysława S.— Bezimiennie kop: 75 dla biednego Teofila *Leg:*.

Przy ulicy Tamka pod Nr 2847, w domu P. *Lubienieckiej*, w stancji *Ostrowskich*, mieszka Franciszka *Fulewska*, niegdyś wierna w domach prywatnych sługa, teraz od lat 18tu dotknięta ciężką niemocą, bo od cierpień artrytycznych mająca wszystkie stawy w rękach i nogach wykrzywione, a często jeszcze gwałtowniejszemi napadami po kilka tygodni lub dłużej przykowana do łoża boleści. Pomimo to, cnotliwa ta niewiasta, ilekroć choć lekką ma folgę w cierpieniach, czas swój dzieli między modlitwą w Przybytku PAŃSKIM a pożytecznemi lżejszemi zatrudnieniami, na które nieszczęśliwy stan jej niekiedy tylko pozwala; broni się bowiem nieboźę przeciw smutnej ostateczności wyciągania ręki po jałmużnę. Ale i to już z każdym dniem dla niej trudniejsze: do dolegliwości kalectwa przybywa wiek, a przy smutnej teraźniejszości, przyszłość w czarniejszych jeszcze przedstawia się barwach. Dla niej więc od F. H. L. złożono w Redakcj *Kurjera* rs. 1.

W chwili rozpoczęcia podróży zagranicę, użyteczną być może dla osób chcących zatrzymać się czas niejaki w Dreznie; wiadomość, iż tamże znaleźć można po bardzo umiarkowanej cenie, na tygodnie lub miesiące, meblowane pokoje, wraz z stołem i wszelkiemi wygodami, u Pani Profesorowej *Schuster, Ferdinand Strasse Nr 10ty*. Osoby niemówiące po niemiecku, mogą tam rozmówić się w języku francuzkim.

Subskrypcja na drugie wydanie
Przewodnika dla klass roboczych.

Zachęcony skutkiem moralnym ostatnich moich polskich publikacji wybrałem obecnie przedmiot popularny dla klass roboczych, dobyty z xiążki francuzkiej, która świeżo otrzymała w Paryżu od Akademji nauk politycznych i moralnych, na przedstawienie Xięcia *de Broglie*, wielką nagrodę dziesięciu tysięcy franków, i przerobiwszy takową xiążkę dla kraju naszego, zamierzam ją ogłaszać przy życzliwej pomocy światłych rodaków, tak, ażeby takowa, jako żywioł cywilizujący, rozpowszechnioną jak najwięcej została pomiędzy klassy robocze, przez rozdawanie im onej bezpłatnie; a nawet i w ten jeszcze sposób, ażeby układ liter stereotypowany czyli skliszowany, posłużył, przy mniejszym już później koszcie, do nowego każdorocznie odbicia pewnej liczby exemplarzy i rozdawania onych bezpłatnie pomiędzy klassy ludowe tam, gdzie język polski jest w używaniu. Pierwszą edycję tego dzieła, noszącego nazwę: *Przewodnik moralności i ekonomji politycznej dla użytku klass roboczych*, o którem dziennik Krakowski *Czas*, na d. 24 Sierp: r. z., w nader zalecający sposób Publiczności polskiej raczył zdać sprawę, (*) wydałem w Lipcu r. z. z przyjazną pomocą tak Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, jako też szlachetnych Przyjaciół klass pracujących wymienionych w Przedmowie. Dziś, zapraszam Szanownych Rodaków do równie życzliwego poparcia zamierzonej drugiej, poprawnej edycji tego dzieła, jaką, w celu tej przyszłości w postępie oświaty i pracy, w której Ziomkowie moi czynny udział wziąść powinni, z początkiem roku 1860 wydać przedsiębiorę. Na rozdanie bezpłatne 2,000 exemplarzy tej edycji w r. 1860 (z 2,400 jakie będą odbite), następującą stawiam kombinację, i już do niej, w części mam szlachetną pomoc niektórych rodaków zapewnioną: Wydanie 2,400 exemplarzy, z zachowaniem form liter na własność składających się, jak niżej będzie powiedzianem, osób, w celu popierania w kraju naszym oświaty i pracy, kosztować będzie około 2,000 talarów. Dla zebrania tejże kwoty postanowiłem otworzyć pole miłości Chrześcjańskiej; zrobić przy wydaniu tej nowej edycji wielką subskrypcję, dla wszystkich dostępną, dzieląc ją na cztery klassy, jak następuje: I. klassa subskrybuje na 25 exem: czyli 50 talarów, II. kl: na 10 exem: czyli 20 tal:, III. kl: na 5 exem: czyli 10 tal:, IV. kl: na 3 exem: czyli 6 tal:, i zaprosić Szanownych Rodaków do rozebrania tejże rozmaitej subskrypcji. Skoro wszystkie klassy opłacone zostaną, dzieło wyjdzie w r. 1860 na 2,400 exemplarzy. Z tych rozdanych zostanie bezpłatnie, za pośrednictwem uproszonych Towarzystw rolniczych lub naukowych klassom roboczym tam, gdzie język polski jest w używaniu, exemplarzy 1,000. Założycielom zaś, przypadnie do ich dyspozycji: w klassie I, po 25 exem:; w klassie II, po 10 exem:; w klassie III, po 5 exem:; w kl: IV, po 3 exem:, czyli razem 1,000 exem:; w ogóle 2,000 exem:, (z których połowa bezpłatnych). Tak więc każdy Założyciel nie tylko odbierze wartość całej swojej subskrypcji w cenie xiążek, jakie będzie mógł sam rozdać, ale nadto przyczyni się, w równym jeszcze stosunku do bezpłatnego rozpowszechnienia dzieła przez Towarzystwa rolnicze lub naukowe. Pozostałe zaś 400 exemplarzy wystawione będą na sprzedaż, a zebrany ztąd fundusz posłuży na rok następny do wydrukowania literami stereotypu (będącemi już własnością Założycieli) i z niższym już o połowę kosztem, nowych 2,400 exem:, do czego, w razie potrzeby, będzie można zrobić nową subskrypcję, dla wydawania dalszych edycji tego praktycznego dzieła, oraz innych pism użytecznych dla klass roboczych. Odzywam się więc tutaj w interesie klass tychże do szlachetnych uczuć Szanownych Rodaków i proszę o poparcie tego mojego przedsięwzięcia. Nie będę o użyteczności onego żadnych wniosków przytaczał; każdy człowiek rozsądny, każdy kochający

(*) Zdający sprawę w *Czasie*, tak pomiędzy innemi mówi: „Dzieło Pana *Forstera* ze wszech miar zasługuje na uwagę powszechności, jako usiłowanie oświecenia klassy roboczej, w naszym kraju. Sposób jakiego tenże użył, aby rozrzucić wielką liczbę exemplarzy między ludność niezamożną, zdaje nam się bardzo trafny, a mianowicie forma jest nowa i ujmująca. Kombinacja dobrze obmyślana, życzymy szczerze, aby się najlepiej udała...” A wreszcie: „Dzieło to nie tylko dla ludu pożytek przynieść może. Każdy Obywatel chcący mieć zdrowe wyobrażenie o zasadach, prawdach i warunkach ruchu ekonomicznego w świecie, a który tej nauce poświęcać się nie mógł, dzieło to przeczytać i rozważyć powinien, bo jednak dziś oświeconemu człowiekowi w zupełnej niewiadomości zasad ekonomicznych zostawać nie wolno.”

kraj swój rodak, myśl moją pojmie i da jej, jak się spodziewam, przyzwolenie swoje, a w przekonaniu, że przez czynny swój udział w tym razie, prawdziwą przysługę dla kraju zrobił, dozwoli, abym w przedmowie do dzieła, imie jego wdzięczności klass roboczych przedstawił. Każdy biorący udział w subskrypcji tego wydania, odbierze, po opłaceniu swej części, kwit stosowny; cyrkularzem zaś w końcu roku 1860 otrzyma wiadomość o ruchu przedsiębierstwa i użyciu funduszów. Subskrypcja drugich Założycieli tej publikacji zamkniętą zostanie w końcu Maja 1860 r. z rozpoczęciem druku. Przystępujący raczą dać wyraźnie swoje imie, nazwisko, godność i adres pobytu. Subskrypcja przyjmuje się franco u K. *Forstera* w Berlinie, 16 Kronen-Strasse; w Krakowie w Administracji *Czasu*, i w Warszawie w Administracji *Gazety Codziennej*.— *Karol Forster.*

Już donieśliśmy o wydanym przez P. Henryka *Wieniawskiego* koncercie na skrzypcach w Petersburgu, gdzie obecnie bawi. Z tego powodu *Journal de St Petersbourg*, drukuje obszerne sprawozdanie, godne takiego Artysty jakim jest P. *Wieniawski*. Powtarzać to sprawozdanie, jest niepodobnem, już dla szczupłości miejsca w naszych kolumnach, już dla uniknienia powtarzań, bo i cóż nowego można powiedzieć o Artyście, który jak to przyznały wszystkie zagraniczne gazety, trzyma dziś w swym ręku palmę pierwszeństwa, pomiędzy Europejskiemi skrzypkami. Ta sama myśl dominuje i w sprawozdaniu dziennika Petersburgskiego, które daje się streścić w tym duchu. Potęga gry P. *Wieniawskiego*, dosięgła, zdaniem recenzenta, do zakreślonego już punktu, pójść wyżej i przeskoczyć za granicę jego, już jest niepodobnem. Takie zdanie, jest to podobno najpochlebniejsze, a tem bardziej musi być przyjemniejsze dla nas, iż to potwierdził ogół Europejskich krytyków, nie wahając się postawić na szczycie doskonałości polskiego Artystę.

Rada Opiekuńcza Pow: Wieluńskiego, ma sobie za obowiązek złożyć publiczne serdeczne swe podziękowanie W. Emilji *Kośmińskiej*, Żonie Pomocnika Naczelnika Pow: Wieluńskiego, oraz W. Alex: *Lühe*, Budowniczemu Pow: i Członkowi Rady tutejszej, za poniesione trudy w zbieraniu po domach w mieście Wieluniu tegorocznej kwesty Wielkanocnej. Zebrana z niej kwota w ilości rs. 38 k. 6, rozdzieloną została przed Świętami pomiędzy 69 tutejszych ubogich. Dola ich chwilowo poprawiona, wywoła Błogosławieństwo NAJWYŻSZEGO na osoby dające, jako i zbierające tę kwotę.— Prezydujący, *Białecki.*

Osoba mająca lat 70, od lat dawnych trudniąca się haftem w najrozmaitszy sposób tak atłaskiem, szydłem i t. p., i na rozmaitych materjach, wykonywa roboty Kościelne i inne z największym gustem i talentem; obecnie przez brak podobnych robót, znajduje się w bardzo przykrem położeniu, gdyż jej na pierwszych zbywa potrzebach, może przeto litościwe osoby raczą powierzyć jej podobne roboty, a o wykonaniu ich doskonałem, naocznie przekonać się mogą. Będzie to dobry uczynek, i dla tego dodajemy, że osoba ta mieszka przy ulicy Szczyglej pod Nr 2891.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, przy uli: Miodowej N°486, podaje do wiadomości publicznej, iż nabyła na własność resztę exemplarzy dzieła X. *Gaume*, p. t. *Zasady i całość Wiary Katolickiej*, czyli *Wykład jej historyczny, dogmatyczny, moralny, liturgiczny, apologetyczny, filozoficzny* i *socjalny*, od stworzenia świata aż do naszych czasów. Przekład z francuzkiego podług szóstego wydania Paryzkiego, ostatecznie poprawnego i znacznie pomnożonego. 8 tomów z dodatkowym tomem 9tym, zawierającym: Historję katakumb czyli Rzym podziemny, na welinowym papierze, rsr. 10. Edycja IIga w 4ch Oddziałach, 8 tomów zawierających, rsr. 6. Panowie Xięgarze w Królestwie, Cesarstwie i za granicą, zechcą żądania swoje uskutecznić, wprost z xięgarni S. H. *Merzbacha.*

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Marca roku b., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *A*. Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Moszka Gewelbe, kop: 9; Szai Lindner, k. 9; Ch: J. Grosswerth, k. 63: L. Ueberban, k. 9: Szlamy Polakiewicz, kop: 9; Jankla Hopenstand, k. 18; Lewka Oksenberg, k. 18; Abrama Widerszaal, k, 9; Rojzy Neuding, k. 9; Chila Graf, k. 9; Jeremiasza Kloeman, k. 27; Abrama Feigenbaum, rs. 10; Wolfa Wachenberg, rs. 1 k. 15; Wolfa Grzybek, kop: 9; Chaima Kalkstein, k. 9; Rabinowicza Cohn, rs. 3 k. 75; Sandta Salberg, rs. 1 k. 15; Gabryela Perl, rs. 2 k. 70; Dawida Winawer, rs. 100; Jendy Mendelsohn, kop: 27; Motla Maliniak, k. 36; Zeliga Kolbesower, k. 27; Michała Galanter, k. 18; Ryfki Trau, rs. 50; Abrama Lindenfeld, k. 80; Estery Mazber, k. 51; Joska Goldstein, rs. 6; Mosesa Szyldberg, k. 9; Berka Markiewicz, rs. 4; Joska Frankowskiego, rs. 25; J. J. Mandel, k. 9; Chaima Purytz, k. 91; Benjamina Sternseber, k. 9; Mordki Hempel, rs. 25; Lewka Linderman, k. 18; Icyka Spielrein, k. 18; Szabsy Familia, k. 9; Jakóba Nanasbaum, k. 9; Wigdora Majera Pakiszwer, k. 51; Hersza Jawec, k. 66; L. Glücksohn, rs. 2 k. 35. *B*) Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych, PP.: L. Ueberban, k. 27; Emilji Paprockiej, rs. 15; Rozalji Herschfinkel, rs. 2 k. 86; Balbiny Glücksohn, rs. 22 k. 50; Anny Weinstock, rs. 3 k. 75; F. Mendelssohn, rs. 1 k. 5; Heleny Zweigbaum, rs. 26 kop: 15; Baumberg, rs. 4 k. 2; Lewka Alterloewi, k. 94½; Abrama Glücksberg, rs. 2 k. 55; ogółem wpłynęło rs. 316 kop: 94½, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jakoteż z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *A*) Biednym i podupadłym w liczbie osób 45; *B*) Chorym za obrębem Szpitala 43. *C*) Chorym chronicznie 87. *D*) Położnicom 9; razem wspierano osób w liczbie 184.— Prezydujący, M. *Feinkind.*

Towarzystwo miłośników ogrodownictwa zamierza wznieść w Petersburgu, naprzeciw teatru *Alexandra*, pałac kryształowy na wzór Londyńskiego, i przeznacza go na stałą wystawę kwiatów i roślin.

Zwracamy uwagę Gospodyń naszych, że czynione za granicą doświadczenia wykazały, że pościel przez trzepanie jej na słońcu, nietylko że nie bywa odświeżaną, ale co gorsza, przez częste trzepanie bardziej zamóloną i niszczoną zostaje; jedynym zaś sposobem odświeżania pościeli, jest czyszczenie pierzy i odnawianie lub pranie poszew. Każde tam gospodarstwo, czyści pierze w stosownych zakładach po minionej nietylko zimie ale i chorobie, i to przez Doktorów bardzo jest zalecane. Podobne postępowanie z pościelą dałoby się i u nas zastosować, a to tembardziej, że taki zakład czyszczenia pierzy istnieje w Warszawie przy ulicy Nalewki, wprost ulicy Śto-Jerskiej.

Xięgarnia Rudolfa *Friedleina*, przy ulicy Senatorkiej pod Nr 460, otrzymała następujące ważne dzieło w komis na skład główny: *Dwór wiejski*, dzieło poświęcone gospodyniom polskim, przez K. z Potockich *Nakwaskę*. Wydanie drugie poprawne, 3 tomy. Cena rs. 4 k. 50. Nabyć można także we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

W dniu 2 (14) b. m. o godz: 11tej z rana, odbędzie się wRynku Starego-Miasta, exekucja wystawienia pod pręgierzem na osobie Antoniego *Dąbrowskiego*, za zabójstwo prawomocnie wyrokiem Xgo Depart: Rząd: Senatu, z d. 19 Listopada (1 Grudnia) r. z. osądzonego.

Onegdaj, Karol *Frelich*, wyrobnik, lat 47 liczący, zasłabszy, gdy go wieziono do Szpitala Dzieciątka-JEZUS na kurację, w drodze życie zakończył.

Xięgarnia i skład nót muzycznych, Mich: *Glücksberga*, przy ulicy Krak:-Przed:, w domu W. *Grodzickiego*, N. 411 (9) otrzymała na skład główny następujące nowe dzieła: *Latopis Nestora* przez J. *Kotkowskiego*, 1 tom, rs. 1 k. 50. *Pielgrzym w Dobromilu* czyli nauki wiejskie z dodatkiem powieści, wydanie nowe, poprawne, 1 tom z rycinami kop: 60. *Katechizm Rzymsko-Katolicki* przez Xdza *Chwaliboga*, 1 tom, kop: 30. *Kartka z dziejów* sztuki i poezji przez L. *Siemieńskiego*, 1 tom, k 55. *Sztuczne zarybianie* sadzawek, stawów, jezior i małych rzek, kop. 10. *Powiastki i bajki*, przez S. *Jachowicza*, wydanie nowe, 3 tomy, rs. 1 kop. 20. *O szarańczy* i sposobach jej wygubienia, napisał Gustaw *Belke*, kop: 20.

Znany ogród spacerowy P. *Mejsera*, w domu W. *Grodzickego* przy ulicy Królewskiej, zupełnie się odnowił, i od jutra orkiestra pod dyrekcją P. Ant: *Kuhne*, każdodziennie od godziny 5ej z południa, wykonywać będzie różne dzieła, pomnożone nowemi kompozycjami, a to dla uprzyjemnienia chwil Gościom. Cena wnijścia od osoby kopiejek *pięć*.

Saska Kępa już odżyła na nowo po ogromnym wylewie Wisły, która ją w tym roku dobrze przepłukała. Zakłady na kolonjach już się otwierają, jak znany np. PP. *Krokosińskich*, gdzie już wszelkiego rodzaju zakąsek i napojów, dostać można. Pomiędzy innemi również zaopatrzone zostały: zakład Pani *Gustawy*, pod Karpiem, i jeden również z najdawniejszych jak Pani *Stypułkowskiej* pod *Królową Jadwigą*, którą nurty Wisły uniosły podobno aż do Gdańska. W zakładzie tym urządzono przez nową założycielkę wszystko na odpowiednie przyjęcie Gości zwiedzających to ustronie, tuż nad samym brzegiem Wisły położone. Słowem piękna wiosna jak najzieleniej przedstawia się na Kępie, na której już lada dzień korzystając z Maja, zabrzmi i śpiewak gajowy słowik, współzawodnicząc z głosem katarynek i skrzypek.

W Xięgarni Józefa *Kaufmann i Spółki* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 442, są do nabycia następne dzieła: *Majątek albo Imię*, Komedja w pięciu aktach wierszem, J. *Korzeniowskiego*, cena kop: 75; *Dawne obyczaje i zwyczaje* Szlachty i ludu wiejskiego w Polsce i w ościennych Prowincjach, Rs. 1 kop: 20; *Medycyna wiejska*, obrazek z obyczajów ludu wiejskiego, przez Walerego *Wielogłowskiego*, kop: $17^{1}/_{2}$; *Ziarna i Plewy*, Pisma wierszem, oryginalne i tłomaczone przez Władysława *Sabowskiego*, rs. 1; *Dwie podróże na około świata* przez niewiastę odbyte, dzieło Pani Idy *Pfeiffer*, przełożył Juljusz *Schedling*, cena Rs. 1.

P. *Laszkiewicz*, Właściciel zakładu gastronomicznego przy ulicy Miodowej, przekonawszy się, że rozprzestrzenienie w roku zeszłym ogrodu przy tymże zakładzie będącego, niezupełnie odpowiedziało wymaganiom ogółu, ogród takowy obecnie zmniejszył, lecz za to, urządził go w sposób, do pierwszo-rzędnych tego rodzaju przedsiębierstw zastosowany, a przez usunięcie hałaśliwej kręgielni, wzniesienie okazałych wystaw bezpieczne schronienie w czasie niepogody dla kilkuset osób stanowiących, pomnożenie oświetlenia gazowego, zaprowadzenie różnych zabaw i zakontraktowanie znanej orkiestry pod osobistym kierunkiem P. Józefa *Fuchs*, Dyrektora muzyki, w ciągu całego lata grywać mającej; zapewnił sobie liczne zbieranie się towarzystwa.— Jak słychać, ogród ten w przyszłą Niedzielę to jest dnia 6go b. m., otworzony być ma.

Wczoraj po-raz pierwszy wystąpił w Dolinie Szwajcarskiej P. *Bilse*, wraz z orkiestrą swoją *Lignicką*, złożoną z 44ch artystów. Za ukazaniem się tego Kapelmistrza, Publiczność przyjęła go hucznym oklaskiem, który powtarzała za każdym ustępem, wykonanym z ową jednością i expressją, jakie zwykle cechują tę orkiestrę, pomimo iż program nie był jeszcze wyborowy. Zebranie Publiczności było tłumne, i tak to już podobno będzie bywać codziennie, a szczególniej też w Święta, bo Pan *Bilse*, umie dogodzić wymaganiom miłośników muzyki. Dziś, z powodu jak to donieśliśmy, uroczystości muzycznej na rzecz Instytutu, P. *Bilse*, zacznie grać w Dolinie Szwajcarskiej o godzinie 4ej po południu, a skończy o 7ej; jutro zaś wykona *symfonję*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Hrabina*, Pani *Gruszczyńska* 7 kroć, Panna *Chodowiecka* 6 kroć, Dyrektor *Moniuszko* 4 kroć, PP: *Żołkowski* 8-kroć, *Troschel*, *Matuszyński* i *Kamiński* po 6-kroć, oraz *Szabliński*, Artysta orkiestry.

Wczoraj po-raz pierwszy przedstawiono na Nalewkach w Cyrku Afrykańskim, przez cały komplet *Żoków*, *Kokków*, *Papilonów*, *Mandrylów*, *Bataviów* i *Pinczerów*, najrozmaitsze figle i sztuki. Cała ta truppa wytresowana i ujeżdżona, bawiła ciągle tłumnie zgromadzonych widzów, i wywoływała już to oklaski, już też okrzyki, stosownie do większej lub mniejszej zręczności małpiej, albo też pinczerskiej. Były tam i sceny poważno dramatyczne, i Uczta Afrykanów, komedja w 1 akcie, odegrana przez Panią *Batavię*, Admirała *Coco*, poetę *Hudriwudri* i t. p. Była i przygoda z Panią *Batavią* na przejażdżce, o której przez wzgląd na jej płeć, zamilczemy. Była także i poczta *Czikos*, i *Almanzor*, koń tresowany z wolnej ręki, jeżdżony przez niebieskiego *Mandryla;* a na zakończenie zdobycie fortecy *Cyder*, przyczem szczególniej odznaczył się ...... *buldok*. Widowiska te odbywać się będą codziennie, a rozpoczynać o godz: 5ej wieczorem.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy. płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: $77^{3}/_{4}$ do rs. 1 kop: $80^{3}/_{4}$; za garniec od kop: 58 do kop: 59.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe*. oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 16, dają rs. 92 kop: 91, wartość kuponu kop: $34^{4}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 91, dają rs. 14 kop: 89, kupon kop: $21^{1}/_{2}$.

Francja. *Paryż, 27go Kwiet:.* — Objaśnienia dane przez Lorda *Russel* w Izbie Niższej dnia dzisiejszego,

a wiadome już z depesz telegraficznych, rzucają światło na kwestję zwołania konferencji. Nie ulega już wątpliwości, że zwołanie to nie nastąpi naprzód, aż po dopełnieniu wszelkich formalności ustąpienia i po zajęciu przez Francją territorjów przyłączonych. Jedynym jednak przedmiotem konferencji, będą warunki neutralności północnych okręgów Sabaudji. O podziale Sabaudji, ani o roszczeniach Szwajcarji, iżby jej oddano w posiadanie territorja zneutralizowane, mowy nawet być nie może.— Wiadomość jakoby P. *de Corcelles* miał zostać Ministrem spraw wew: w Rzymie, w miejsce Kardynała *Antonelli*, znajduje coraz więcej wiary.— *Ami de la Religion* donosi, że P. *Creny*, dymisjonowany Jenerał brygady, udał się do Rzymu do Jenerała *Lamoriciere*. Otrzymał on od Rządu Francuzkiego upoważnienie do służenia w armji Papiezkiej. — Podróż Cesarza i Cesarzowej do Sabaudji i Nicei, ma nastąpić prędzej aniżeli przypuszczano. Słychać także, iż organizacja obu tych nowych posiadłości nie nastąpi zaraz po usankcjonowaniu traktatu Francuzko-Sardyńskiego przez Parlament Turyński. Tymczasowo każda z pomienionych prowincji ma otrzymać Gubernatora, aż dopóki Europa nie wyrzecze ostatecznego zdania co do annexji, lub też dopóki nie zniknie wszelka nadzieja zgromadzenia konferencji. — Zapewniają, że w skutku świeżych układów z Austrją, Francja ma utworzyć konsulat w Peszcie, stolicy Węgier. — Wojska przeznaczone do utworzenia obozu w Chalons, już przybywają i zajmują dawne leże. Namioty szybko się wznoszą, a obwód obozowy jest w tym roku dwa razy większy od zeszłorocznego. Szczególniej jazda będzie zgromadzona w większej jak dawniej ilości. — Z Bourges donoszą, że komitet artylerji objawił zdanie, aby nadal we Francji znajdowała się tylko jedna lejarnia dział, i to w Bourges. Trzy zaś arsenały do przygotowywania lawet, jaszczyków i t. d., mają być urządzone w Bourges, Lyonie i La Fere. — Jeden z korrespondentów *Independance Belge*, wspomina o krążącej w Paryżu pogłosce, iż dziennik ten ma być zabroniony we Francji. (In: Bel:).

Grecja.— Przesilenie ministerjalne oddawna przewidywane w Grecji, jest nader blizkie wybuchnięcia. Podobno nawet istnieje pewien rodzaj rozdwojenia między Królem a Gabinetem, jeśli można wierzyć korrespondentom z Aten.— Opinja publiczna nie jest wcale przychylną Ministrom. (Nord).

Persja.— Wiadomości z Teheranu dochodzą do 5go Marca. Szach zajmuje się skoncentrowaniem organizacji nowej armji Perskiej. Korpus przeznaczony do Chorassanu był już zupełnie uformowany. Liczy on 20,000 ludzi, i kwaterę główną będzie miał w Meszed.— Poseł Angielski przy Dworze Perskim, Sir Henry *Rawlinson*, zażądał, aby go odwołano i zastąpiono kim innym, a to z powodu słabości.— Dawniej było zwyczajem, że w dniu 1 Marca, będącym pierwszym dniem roku Perskiego, Monarcha rozdawał znaczne summy wszystkim dworzanom. Dla dostania pieniędzy nakładano podatek nadzwyczajny na mieszkańców. Szach *Nassr-er-din*, zniósł ten zwyczaj, a postanowienie jego, przynoszące ulgę ludności, wywarło wszędzie jak najlepsze wrażenie.— (Nord).

Włochy. — Dziennik Genueński *Corriere Mercantile*, ogłasza adres pożegnawczy, jaki brygada Sabaudzka miała przesłać armji Sardyńskiej. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *30go Kwietnia*.— Dzisiejszy *Morning Post* ogłasza depeszę z Paryża z doniesieniem, że *Garibaldi* wyjechał, wraz z swym sztabem, do Sycylji.— *Morning Herald* w artykule dziś ogłoszonym oświadcza się przeciw udziałowi Anglji w konferencjach.

Wiedeń, *29go Kwietnia*. — Cesarz, dla bardziej odpowiedniej administracji Królestwa Galicji, Lodomeryi, oraz Xięztwa Krakowskiego, tudzież ze względu na naglącą potrzebę usunięcia z budżetu wszelkich wydatków, nienakazanych koniecznością służby, postanowił reskryptem z dnia 22go Kwietnia r. b. rozwiązać zarządy krajowe w Krakowie i Czernowicach, i poddać territorjum administracyjne Krakowa i Bukowiny, Namiestnictwu we Lwowie. Czas wprowadzenia tych rozporządzeń w wykonanie, później obwieszczony będzie.

Wiedeń, *30go Kwiet:*.— Dziś na giełdzie mówiono, że do Rady Państwa powołani będą: *Murman*, *Schöller*, *Vay* i *Apponyi*.

Marsylja, *28 Kwietnia*.— Listy z Neapolu, na wiarę zasługujące, przyznają, że w Królestwie obojga Sycylji, panuje pewne wzburzenie, ale dodają, że wiadomości o tem są przesadzone. Zaprzeczają one także odwołaniu wojsk z Abruzzów i zamieszkom w Kalabrji.—*Corriere mercantile* utrzymuje, że Messyna i inne miasta w Sycylji, z wyjątkiem Trapani, są w ręku władz Królewskich.— Powstańcy koncentrują się w górach.— Wychodźcy Neapolitańscy i Rzymscy, zamieszkali w Livorno, podali za pośrednictwem Barona *Ricasoli*, adres do Króla *Wiktora-Emmanuela*, z wynurzeniem nadziei jakie pokładają w Monarsze. Oświadczają oni, że czekać będą rezultatu wypadków z rezygnacją, ale i ze drżeniem zarazem.— *Cavour* ma się zjechać z Królem w Bolonji.

Madryt, *28go Kwietnia*.— *Gazetta* potwierdza wiadomość, że traktat pokoju został podpisany 26 Kwiet:.— Dywizja Bickajska pozostaje w Tetuanie. — Marszałek *O'Donnell*, przybędzie jutro do Madrytu.

Berlin, *30 Kwiet:*. — Izba Parów, odrzuciła kilka paragrafów projektu do prawa o podatku gruntowym.

Turyn, *27go Kwiet:*.— *Armonia* zapewnia, że przyczyną spiesznego powrotu Hr: *Cavour* do Turynu, była potrzeba wysłania do Paryża osoby miłej Cesarzowi, celem wyjednania Królowi pozwolenia odwiedzenia Bolonji.— Rząd Piemoncki zabronił Burmistrzom podpisywania petycji, podawanych do Parlamentu, przeciw odstąpieniu Nicei.

Genua, *28go Kwiet:*. — Listy z Neapolu, datowane 24 b. m., donoszą, że wojska Królewskie atakowały 18 Kwietnia powstańców, oszańcowanych w mieście Carini. Zacięta walka trwała w ciągu 3ch dni 19go, 20go i 21go. W końcu wojska, otrzymawszy posiłki, zmusiły powstańców cofnąć się do Portenia, po zostawieniu 250 poległych. Wojska mają 300 ludzi zabitych, a liczba ranionych z obu stron jest znaczna. Carini zostało zrabowane i spalone.— W Palermo rozstrzelano znowu powstańców.

Rzym, *20go Kwiet:*. — Stowarzyszenie Francuzów, ofiarowało Jenerałowi *Lamoriciere* 50,000 fr. miesięcznie, przez 12 miesięcy. Summa ta, ma być użytą na obwarowanie Ankony. (Schl: Ztg, Nord).

Rozmaitości.— Długi czas uchodziła Australja w oczach umiejętności za najmłodszą część ziemi, bliższe jednak badania okazały, że właśnie jest najstarszym obszarem stałego lądu. Australskie pokłady złota leżą w wieńcu granitowych, porfirowych i metamorficznych gór, które w wielu miejscach ostremi grzbiety pną się w górę i nie łatwo pozwalają się przebyć. Z góry Kościuszki, najwyższego wierzchołku alp australskich, widać u stóp przestrzeń w objętości 300 kwadratowych mil geograficznych a cała równina w głębi kraju tworzyła niezawodnie dno morza, otoczonego archipelagiem. Powoli wzniósł się ląd, stanęła rozległa równina, a z wyspy utworzyły się szczyty gór. Złota ruda Wiktorji składa się przynajmniej z trzech różnorodnych pokładów złota, utworzonych trzykrotnem wzniesieniem się i upadkiem lądu. Górnik znachodzi dziś pierwszy, drugi i trzeci pokład w głębi, a ostatni spoczywa na nietkniętym jeszcze *paleozoicznym* kamieniu, od którego wszystko złoto bierze swój początek. Bogactwo niektórych pokładów w tym kraju złota przechodzi wszelkie pojęcie. Jedna z sławnych kopalni tego rodzaju otrzymała słusznie nazwę: *Sklep złotnika*. Z początku nosiła nazwę *Cząstki kowalskiej*, bo kowal rozpoczął pierwszy poszukiwania w tem miejscu. Kowal ten pracował z ośmiu ludźmi, z których żaden nie posiadał żadnych górniczych wiadomości. Wykopane szyby były bardzo niedostateczne i zagrażały życiu. Doszedłszy do skały, zyskali robotnicy 12,000 fst. czyli 153,000 złr., przypadło więc po 1,600 funtów na jednego. Nie wiedząc jak kopać dalej, wystawili na sprzedaż kopalnię, a dopiero po niejakim czasie znalazło się Towarzystwo, co zapłaciło za nią 77 fst. wraz z narzędziami. Towarzystwo to rozpoczęło pracę w Sobotę a tego samego jeszcze wieczora uzyskało 2,000 fst. po 200 fst. na głowę w podziale. Nie ustając w robotach w dzień i w noc, mogło już w Poniedziałek rozdzielić po 800 fst. dalszej dywidendy dla każdego. Następnie wydzierżawiło kopalnię na jeden tydzień, a po upływie tego czasu pracowało dalej na własną rękę. Spuszczanie się do kopalni połączone było z niebezpieczeństwami. Kamienie i piasek urywały się z ścian i sklepienia toczyły z pluskiem do wody u spodu. W jednym tygodniu zyskali jednak dzierżawcy 12 do 14,000 fst., a na każdego przypadło po 1,200 fst. Następnie wróciła kopalnia w posiadanie pierwotnych właścicieli i przyniosła w ciągu drugiego tygodnia 9,000 fst. po 900 fst. na głowę. Potem sprzedało Towarzystwo kopalnię za 100 fst. pewnemu kramarzowi. Ten przysłał bandę robotników do kopalni i wyznaczył nagrody, a w ciągu 14 dni wydobyto złota za 500 fst. Pomiędzy robotnikami znajdował się jednak jeden stary lis, który w nocy z Soboty na Niedzielę pousuwał podpory z bocznych galerji. W Poniedziałek zawaliła się cała kopalnia, a przebiegły robotnik zatknął zaraz tak zwany *claim*, to jest znak zajęcia w miejscu, które z zapadnięcia powierzchni wydało mu się najwięcej obiecujące. Z pierwszych też czterech wiader ziemi, które wydobył w tem miejscu, miał dostać 40 fst. złota w grubych ziarnkach, a ośm dalszych wiader wydało 20 nowych fst. W ten sposób wydobyto z tej nowej kopalni w ogóle za 55,200 fst. złota i to w przestrzeni 24 stóp kwadratowych, co po dzień dzisiejszy jedyny w swym rodzaju stanowi przykład. Z tego jednego opisu można poznać, że między pokładami złota w Australji a Kalifornji wielka geologiczna zachodzi różnica. Złoto kalifornenskie leży wpośród gór między spiczastemi szczytami, chropowatemi grzbietami i wydętemi i nieregularnemi warstwami, a zatem na miejscach ziemi, na częste dawniej narażone wstrząśnienia. Nie oparło się na równych tłach lub ukośnych ścianach gór ale gwałtownemi wodami na miałki starte pył, osiadło pyłkowatemi cętkami wzdłuż zasp piasku lub koryta wielkich rzek. Ci, co w Kalifornji poszukują złota, nie potrzebują jak australscy spuszczać się pod ziemię, ale znajdują pokłady złota w pierwszych warstwach pod powierzchnią lub w dziurach i tak zwanych *kieszeniach* wymulonych skał. Rzadko kiedy idą głębiej nad kilka stóp, a zawsze znajdują się u brzegów wód. Przeciwnie zaś w Ballorat i innych obfitych w złoto okolicach Australji, tkwi ten kruszec w warstwach suchej gliny lub w małych wydrążeniach głęboko pod powierzchnią i pagórkami, i górnik może się dopiero dostać do nich, wkopawszy się na 50 do 300 stóp w ziemię. Z tego wszystkiego można wnosić, że ruda złota w Australji, o wiele zdawniejszych pochodzi czasów niż ruda Kalifornji, która utworzona znacznie później, znacznie prędzej musi się także wyczerpać.

Przyjechali do Warszawy.
Strzałkowski Romuald Ob: z Wierzchowisk nr 556; Xiążę Urusow Alex: Porucznik z Połtawy nr 414; Woroniecki Bol: Xiążę z Glinek nr 625.

Wyjechali: Kliszewscy And: i Jan Ob: do Kielc; Murawski Józef Ob: do Woli Jedlińskiej; Tęgoborski Juljusz Radca Stanu do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Skarzyńska Barbara Wdowa po Urzędniku z Paryża nr 634; de Villermont Lud: Vice-Hrabia z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Baiński Marcelli Hr: do Poznania; Stecka Olimpja Obyw: i Waligórski Kalixt Obyw: do Krakowa.

Dzierżawa Rządowa, od Radomia i Białobrzeg po mil 3, ma wysiewu oziminy korcy 100, siana fur 100 p., pańszczyzny 80 dni na tydzień, inwentarza 70 sztuk bydła i 300 owiec i t. d., jest do odstąpienia. Bliższa wiadomość w domu Marconiego, wprost Kolei druga brama, na 2m piętrze.

W dniu 30m Kwietnia r. b., **skradziono** w Jatce Nr 19 na Podwalu, **WORECZEK** damski, zielony, z klamerką i łańcuszkiem, w którym znajdowało się gotówką **Złp. 669 gr: 26**, to jest 3 papierki 25-rublowe, jeden 5-rublowy, 11 jedno-rublowych, dziesiątkami Złp. 3 i kopiejki 3 miedziane, a oprócz tego była w woreczku **Xiążka** do Nabożeństwa Dunina i **Koronka** kokowa, na łańcuszku najsilbrowym. Służącę która woreczek wzięła można poznać, brała mięsa 2 funty paska i 2 funty plecowej, zapłaciła Złp. 2, i z rubla dostała reszty Złp. 4 gr: 20, samą 2-kopiejkową monetą. Uprasza się szanowne Panie, o zwrócenie uwagi na swoje służące. Wiadomość pod Nr 543 ulica Długa, w domu Elerta.—**T. Józefowicz.**

Maszynista uzdolniony do robót przy maszynie, opatrzony odpowiedniemi świadectwami, życzy sobie objąć miejsce odpowiednie. Wiadomość przy ulicy Xiążęcej Nr 1730, u Gumperta.—**Franciszek Pasztalski.**

Dla Osoby przyzwoitej i porządek lubiącej, a szczególniej Emeryta lub Emerytki, **Pokój** osobny z oddzielnem wejściem, przy porządnej familji, z opałem, stołem, usługą, światłem, opraniem i meblami lub bez tychże, od Śgo Jana r. b. do najęcia. Bliższa wiadomość na rogu ulic Orlej i Leszno Nr 804, na 1m piętrze.

Przy rogu ulic Królewskiej i Mazowieckiej pod Nrem 1348, w domu Wnej Kohen, jest do wynajęcia miesięcznie od 1 Czerwca **Mieszkanie** na 1m piętrze, składające się z 3ch Pokoi i Kuchni, zupełnie umeblowane. Stróż Wojciech wskaże.

Paweł BINGEL, przeniosłszy **Magazyn** swój **Ubiorów Męzkich**, z ulicy Długiej na Krakowskie-Przedmieście, do domu PP. Wizytek, naprzeciwko Saskiego Placu; przysposobił znakomity zapas **Ubiorów**, jak również sprowadził doborowe **Korty** zagraniczne i krajowe z najcelniejszych Fabryk, jako też wszelkie inne rzeczy, ubrania męzkiego dotyczące, które po cenach przystępnych, przy eleganckim wykończeniu sprzedaje. Obstalunki wszelkie przyjmuje.

Jest do sprzedania **Szkatułka** grająca, z wyborowemi sztukami. **Szkiełka** patentowe po pół rubla, oraz Bregietowskie po kop: 30, z dodaniem marki na drugie szkło, choćby do innego Zegarka. Wszelkie reparacje Zegarów, Zegarków, Tabakierek grających i t. p., dokładnie i za pomierne wynagrodzenie uskuteczniam.—**J. Biedrzycki**, Zegarmistrz przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2677.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **Kwiaty** świeże, Oleandry dubeltowe duże i kilka innych; tamże są **Hafty** damskie, przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1861, na 1m piętrze w oficynie.

Nadgrobki gotowe, **MATKA BOZKA** z postumentem, przez zdolnego Artystę wykonana, są do sprzedania za nader zniżoną cenę; tam uskutecznia się murowanie grobów, wyłożenie kamieniem i ogrodzanie słupkami, tak na tutejszych smętarzach, jako i na Prowincjach, tudzież Kamienie leżące na groby z powodu braku miejsca także sprzedają się za pomierną cenę. Ulica róg Nowego-Światu i Ordynackiej Nr 1313*b*, dom W. Hagena. Przytem Właściciel Fabryki poleca się JJWW. i WW. Obywatelom Warszawskim i Ziemskim z akuratnem i zdolnem wykonywaniem u niego obstalowanych Robót Rzeźbiarskich, Kamieniarskich, tudzież Budowlanych. — A. B.

Do Zakładu Krawieckiego Damskiego K. **Stanisławskiego**, przy ulicy Krakows:-Przedmieście pod Nr 396 (nowy 20), obok Szpitala Śgo Rocha, potrzebne są **PANNY** uzdatnione i do nauki.

Kaucji Rs. 1,050 na zapewnienie.—Kawaler, zamiłowany gospodarz, obeznany gruntownie tak praktycznie jak i teoretycznie z gospodarstwem, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, życzy sobie przyjąć obowiązek za **Rządcę** dóbr do jednego z godnych Obywateli; można się o nim dowiedzieć przy ulicy Waliców, w domu Pana Wolfa, Nr 1115, na dole w bramie po prawej ręce, od podwórza.

W Powiecie Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej i jego Okolicach.

Rolnictwo, Handel, Przemysł, — interessa pieniężne, Sądowe, Administracyjne i inne różne Komissa.

Na zasadzie udowodnionej kwalifikacji pod względem rolnictwa, handlu, przemysłu, interessów pieniężnych, sądowych, administracyjnych i odpowiedniej kaucji hypotecznej urzędownie zabezpieczonej, „**Andrzej Ehrenkreut**" w mieście **Łęczycy** zamieszkały, dotychczas Pomocnik Rejenta i Dystrybutor Stempla, załatwiać będzie z dniem 1m Maja r. b., w charakterze **Korrespondenta** i **Komissanta** Kantoru Głównego Informacyjnego i Komissowego w Warszawie, firmy **K. PUŁAWSKI i SPÓŁKA**, pod Nr 419 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście obok Poczty exystującego, — wszelkie zlecenia dotyczące osób prywatnych i handlowych, a mianowicie: pośredniczyć przy kupnie, sprzedaży, wydzierżawieniu, zamianie, zastawie majątków ziemskich, nieruchomości miejskich, zawiązywanie spółek, — interessach pieniężnych, — przyjmować anszlagi i sprawdzać takowe z miejscowością, a poświadczone przez siebie, przesyłać lub zwracać Kantorowi Głównemu w Warszawie; zostawiając u siebie drugi exemplarz dla przedstawienia zgłaszającym się pretendentom, z których kupno i sprzedaż zbliżać do skutku; przyjmować zlecenia lokacji kapitałów na hypoteki ziemskie, miejskie, jak równie plenipotencje specjalne do załatwiania interessów w Sądach, Władzach Administracyjnych, Dyrekcji Ubezpieczeń, Banku Polskim, Heroldji, czynić kwerendy dokumentów do legitymacji Szlachectwa i t. p., stręczyć i placować Oficjalistów gospodarczych, Fabrykantów, Damy do konwersacji, Kobiety do zarządu w gospodarstwie, Bony, — zgoła, załatwiać to wszystko co tylko będzie miał sobie zlecone przez Kantor Główny w Warszawie, lub osoby interessowane, komunikując każdy interess temuż Kantorowi, który z swej strony w razie potrzeby, zakommunikuje wzajemne innym Korrespondentom i Komissantom w Królestwie Polskiem, Cesarstwie Rossyjskiem i za granicą znajdującym się, a na rzecz Kantoru Głównego firmy powyższej działającym, — o czem ma zaszczyt podać do wiadomości osób interessowanych.

K. Puławski i Spółka w Warszawie.

SKŁAD GŁÓWNY
PORTERU, PIWA BAWARSKIEGO
z Browaru PP. Haberbusch, Schiele i Klave,
I NADZWYCZAJNEGO,

Oprócz Piwa Bawarskiego zapasowego, na kufle, Skład mój zaopatrzyłem w **dobrze wystałe PIWO** i **PORTER**, które sprzedaję **w większych partjach**, jak również na kosze, butelki i półbutelki, **po cenach fabrycznych**. — Tamże oprócz rozmaitych **Przekąsek**, dostać można **Obiadów** gospodarskich z 5u Potraw, dziennie za Zł: 1 gr: 15, Abonując zaś miesięczny Zł: 1 gr: 10.— Skład powyższy przy ulicy Rymarskiej, Nr 737, obok Kom: Skarbu, w domu W. Heinricha.— **Grzeżułka.**



Na tydzień przed Wielką-Nocą, w Piątek, młoda **Świnka** rok stara, siwa, z Nru 1109 wyszła na ulicę Waliców, Żelazną i Grzybowską, i zatrzymaną została. Dający znać o przechowanej Śwince, otrzyma nagrody Rs. 2; zaś osobę przywłaszczającą sobie cudzą własność, czeka odpowiedzialność Sądowa.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Jutro, o zwykłej godzinie wieczorem, w sali Resursy Kupieckiej, P. *Alexandrowicz*, mieć będzie trzeci odczyt z botaniki, o stopniowem rozwoju roślinnych form.

Wczoraj o godz: 3$^1/_3$ z rana, w posessji murowanej Nro 1105 przy rogu ulic Granicznej i Grzybowskiej położonej, będącej własnością sukcessorów *Ejseman*, a mianowicie w pakamerze, mieszczącym w sobie skład wyrobów żelaznych, po części w pakach drewnianych znajdujących się, wynikł pożar, który wkrótce przez nadbiegłą Straż Ogniową części 4tej, ugaszony został. Szkoda wynikła w samej budowli, przez spalenie się, jakoteż oderwanie sufitu i podłogi w mieszkaniu nad pakamerem, w przybliżeniu, na rs. 1,000 podaną została. Przyczyna pożaru dotąd niewiadoma, lecz zdaje się pochodzić z zaprószenia ognia.

Wczoraj jak najpiękniejsza sprzyjała pogoda na rozpoczęcie pierwszego Maja. Mnóstwo też osób od samego rana wyciągnęło z miasta opierając się to o Czerniaków lub sąsiedni Willanów, to o Bielany, po nad któremi sterczy Kamedulska wieżyca, to wreszcie o Kaskadę, w której już od rana grzmiała muzyka, witając wędrowców hucznym odgłosem. Wycieczki te przeciągnęły się dłużej nad program, bo trudno było oprzeć się pięknościom przyrody, rozwijającej z wiosną cały zapas swej roślinności. Zdaje się, że wszystko uśmiechało się przechadzającym, a świeżość powietrza, zieloność trawy i rozwijających się liści na drzewach, zwłaszcza po zimnych i suchych brukach Warszawskich, tem więcej nęciła i zachwycała oko wędrowców, oddychających całą piersią wiosennem powietrzem.

Dnia 31go Marca r. b. wieczorem, przy brzegu wsi Skierdy, przytrzymaną została jedna łyżwa Nr 12 oznaczona, z całkowitem wiązaniem, niezupełnie uszkodzona; zaś w Nowym Dworze przytrzymano łazienki letnie przez krę pędzone, w tym samym dniu.

Znakomity nasz Artysta Skrzypek, P. Kazimierz *Lada*, po odegraniu koncertów w Piotrkowie i Rawie, powrócił do Warszawy; i za kilka dni wyjeżdża znów do Siedlec.

S Z A R A D A.

Drugi zawsze jest w ludziach, w ziemi i zwierzęciu;
Pierwsze nigdy nie bywa w samem rozpoczęciu;
A *wszystek* przecie
W handlu znajdziecie.
(Zeszła Szarada, *Tarlatan*).

DONIESIENIA.

Woźny Kancellarji Rady Administracyjnej Królestwa, mając sobie w tych dniach oddaną rezolucję za Nr 17,745, dla doręczenia Starozakonnemu Benjaminowi Janower, zamieszkałemu pod Nr 2840 w Warszawie, takową zagubił. Ktoby ją więc znalazł, raczy zwrócić do rzeczonej Kancellarji.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 13.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 8. (Ubywa).
TEATR WIELKI. Jutro, *Korsarz*.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.

DONIESIENIA.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warsz:-Wied:. — Zawiadamia, że na dostawę potrzebnych w r. b. dla Drogi Żelaznej Warsz:-Wied: 3,000 korcy węgla kamiennego angielskiego, przyjmowane będą do dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b., do godziny 11ej przed południem, w Biurze Drogi Żelaznej, na Stacji Głównej w Warszawie, deklaracje opieczętowane z napisem: „Deklaracja na dostawę dla Drogi Żelaznej Warsz:-Wied: w r. 1860, 3,000 korcy węgla kamiennego angielskiego," które w terminie oznaczonym, w obec podających, jeśliby którzy z nich osobiście się zgłosili, otworzone zostaną. — Do deklaracji dołączone być winno vadjum w ilości Rs. 300, które nieutrzymującym się przy dostawie, w dniach 8u po otwarciu deklaracji zwrócone zostaną. — Wybór deklaracji zależy od uznania Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warsz:-Wied:.— Warunki licytacyjne, przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy Niedzieli i Świąt, od godziny 9ej z rana do 3ej z południa, w Biurze Drogi Żelaznej na Stacji Głównej.—**Rosenbaum.**

KONICZYNY CZERWONEJ, z ostatniego zbioru, jeszcze kilka korcy jest do sprzedania w Rakowcu, 2 wiorsty za rogatkami Jerozolimskiemi, korzec po Rs. 22 kop: 50.— Próbę widzieć można w Warszawie, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 K, w nowym domu, w oficynie na parterze, gdzie i zamówienia robić można codziennie od godziny 3ej z południa.

Dwa **POKOJE**. Przedpokój i Kuchnia Angielska, z Meblami, **FORTEPJANEM** i wszelkiemi sprzętami gospodarskiemi, do najęcia na czas letni, na Krakow:-Przedm: Nr 16, wprost Sto-Krzyzkiej Apteki, na 1m piętrze od frontu, gdzie szklanne drzwi. Wiadomość od godziny 10ej rano do 5ej wieczorem.

Po powrocie moim z Paryża, urządziłam **Zakład,** w którym przyjmują się do odnowienia, wyprania, farbowania i fryzowania Pióra damskie, Materje wszelkie wełniane i jedwabne, Tarlatany, Koronki, Rękawiczki i t. p., wywabiają się plamy nie pochodzące z wpływów chemicznych, po cenach najumiarkowańszych i na czas oznaczony. Przesyłki Pocztą w najkrótszym czasie, pod adres wskazany zwrócone będą, za doliczeniem tylko opłaty Pocztowej.—**Kassylda Biesiekierska,** przy ulicy Elektoralnej Nr 748, w Dystrybucji Cygar.

Uczeń mający najmniej lat 12, porządnych rodziców i dobrego sprawowania się, pragnący wyuczyć się sztuki cukierniczej, może znaleźć pomieszczenie za zgłoszeniem się z rodzicami lub opiekunem, do Cukierni **Engelsa,** przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1376.

Potrzebna jest **Dzierżawa ziemska,** nie wielka z dogodnościami gospodarskiemi, z inwentarzem lub bez; bliższa wiadomość na Nowem-Mieście Nr 338, u P. Karskiego.

FORTEPJAN MACHONIOWY o sześciu oktawach, w dobrym stanie, zdatny szczególniej dla początkujących, jest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną, przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 12, na 1m piętrze.

Osoba znająca się na kuchni, pięknem praniu bielizny, opatrzona chlubnemi świadectwami, życzy sobie obowiązku za gospodynię lub do dozoru dzieci. Wiadomość powziąść można w gmachu Pocztowym, w środkowym dziedzińcu, w Handlu Owoców i Kwiatów.

Niżej podpisana Właścicielka exystującej od lat kilkunastu **Strzelnicy** na Kępie Saskiej o otworzeniu takowej, oraz urządzonym przy tejże Bufecie, zaopatrzonym we wszelkie trunki i przekąski, tak zimne jako i gorące, Szanownych Amatorów ma honor zawiadomić.—**M. Rak.**

Wiadomość korzystna dla Interessentów.— 1) Sto kilkadziesiąt Majątków Ziemskich na różne ceny, w różnych Gubernjach Królestwa do sprzedania i wydzierżawienia; takież są pożądane, jak niemniej i domy w m. Warszawie są do sprzedania i na zamian na majątki ziemskie. 2) Rządcy dóbr i Administratorowie z dopożyczeniem kapitałów od Rs. 1,500 do Rs. 3,000, są wymagani i tacy do umieszczenia. 3) Młyny przy Kolei Żelaznej do wydzierżawienia wraz z folwarkami i zabudowaniami. 4) Pożądani są Oficjaliści do dóbr, tudzież i do fabryk w m. Warszawie i tacy są do umieszczenia. Przyjmują się wszelkie komissa do załatwiania; za pośpiech i rzetelność poręcza się. — **Konstanty Tuszyński,** Pełnomocnik Obywateli, Nr 579 ulica Długa.

POSADZKA

jesionowa cała i **Posadzka dębowa** na przemian z jaworem, z suchego drzewa i dobrej roboty, jest do sprzedania pod Nr 1005 przy rogu ulic Żelaznej i Krochmalnej. Wiadomość u Stolarza.

Młoda **Osoba,** Niemka, zostająca od kilku lat w jednym domu w Warszawie, w ciągu tego czasu wyjeżdżała do Wód zagranicznych, będąc tem samem obeznaną z wszelkiemi wymaganiami w podróżach, i mówiąca czysto po polsku i po niemiecku, życzy sobie podobnego miejsca do towarzystwa w podróż za granicę lub też do jakiego z znaczniejszych domów na prowincję, do konwersacji z dziećmi i dozoru tychże; posiada przytem znajomość rozmaitych robót; wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1333, na dole, na prawo.

Pługi Konopki, **Kukurydza** amerykańska (Koński Ząb), nadeszły do Składu Nasion i Narzędzi Rolniczych, przy ulicy Miodowej pod Nrem 492, w gmachu Arcy-Biskupów.— **A. Rodkiewicz.**

Nauczycielka wyższa języka francuzkiego i muzyki, upoważniona od Rządu, życzy sobie udzielać lekcje, za umiarkowaną cenę. Wiadomość pod Nr 1352, w dziedzińcu na lewą rękę, od Sto-Krzyzkiej ulicy wchodząc, pierwsza sień, a tamże na prawo. W czasie wakacji przerwy nie będzie.

HENRYK STEUERMARK,
Doktor Medycyny, obiera sobie stałe zamieszkanie w mieście Wodzisławiu Powiecie Kieleckim Gubernji Radomskiej.

KOMMISSJA RZĄDOWA PRZYCHODÓW I SKARBU.

W dalszym ciągu ogłoszonej już w r. z. przez Pisma publiczne, sprzedaży **OWIEC** Rządowych z zawodu Saskiego, z Owczarń w Dobrach Krajno i Masłów pod miastem Kielce położonych, podaje do publicznej wiadomości, iż z dniem 25 Kwietnia (7 Maja) roku bież: rozpocznie się dalsza sprzedaż tychże owiec z wełną, sztuk 1,900, przez licytację lub z wolnej ręki, po cenach normalnych przystępnych, pojedynczo, baranami lub partjami z stosunkowem pomięszaniem co do wieku, jako i gatunku, których próby na Wystawie Rolniczej w Warszawie, w r. z. dla obeznania Obywateli z rodzajem wełny, okazywane były. — O warunkach kupna bądź na miejscu u Inspektora Owczarń, bądź też w biurze Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych dowiedzieć się można. — Dyrektor Wydziału, Rzeczywisty Radca Stanu, *Gumiński.*

Osoba ze wszech miar doświadczona, mająca pewną kwalifikację, życzy przyjąć do załatwienia interesa procesowe, sukcessyjne, lub jakie inne, w Petersburgu, Moskwie i innych na tej drodze miastach, za stosownem przeznaczeniem na koszta podróży i expensa na załatwienie tych interesów, zobowiązując się jak najsolenniej na szczere i rzetelne wywiązanie się; ktoby życzył wejść w bliższe porozumienie się, raczy adres swój zostawić w Zakładzie gastronomicznym przy ulicy Nowy-Świat wprost pałacu Zamoyskich, Nr 76 nowy.

Letnie mieszkanie do wynajęcia, półtory wiorsty za Rogatką Belwederską, na Kolonjach Sieleckich; wiadomość u Zarządzającego majętnością Sielce.

Krystjan Rast, Syn niegdy Krystjana i Ewy-Rozyny z Neymanów Rast, a Mąż Elżbiety z Fehndrichów, Ewangelik, liczący obecnie mniej więcej lat 48, Współwłaściciel Nieruchomości w mieście Gostyninie, wyszedł z tego miasta temu lat 10 w miesiącu Wrześniu, nie dając o sobie żadnej dotąd wiadomości. Wzywa się więc każdego, ktoby o życiu lub śmierci rzeczonego Krystjana Rast wiedział, aby o tem dał znać do Kancellarji Rejenta Okręgu Gostyńskiego w Gombinie, w Gubernji Warszawskiej a za to otrzyma odpowiednie wynagrodzenie.



MAMEK ze świeżym i młodym pokarmem, dostać można w każdej chwili, przy ulicy Freta pod Nr 277. — Tamże są **POKOIKI** umeblowane, z osobnemi wchodami, dla osób życzących odbyć słabość, lub na inną kuracyę, — można mieć ze stołem lub bez. — **E. Nowakowska, Akuszerka** Miasta Warszawy. — Życzący wydzierżawić **LOKAL** na Kawiarnię lub też nabyć takowy z **BILLARDEM** i wszelkiemi rekwizytami, w każdym czasie, może powziąść bliższą wiadomość w wyżej wspomnionym miejscu.

Rząd Gubernjalny Lubelski.

Zawiadamia, że w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. w Sali Posiedzeń Rządu Gubernjalnego tutejszego, odbywać się będzie licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu lat trzech, zaczynając od d. 1 (13) Stycznia 1861, do tegoż dnia i miesiąca 1864 r., drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla Wojsk w Gubernji Lubelskiej konsystujących. — Warunki do licytacji mogą być przejrzane w Biurze Rządu Gubernjalnego; ogłoszenie zaś bliżej o szczegółach licytacji informujące, jako też Wzór do Deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Gubernjalnym i w Gazecie Rządowej. — Za Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernjalny *Bojanowski.*

W Folwarku kolonji Lewicpol, na trakcie Radzymińskim, za Rogatkami Ząbkowskiemi przy szosie na 6ej wiorście, jest do sprzedania SIANA centnarów 1,000 lub Stogami, pogodnie zebranego i w dobrym gatunku. Wiadomość na miejscu u Zarządzającego folwarkiem, lub w Warszawie, Nowy-Świat Nr 1261, na 1m piętrze u Właściciela domu.

Rząd Gubernjalny Augustowski. — Podaje do powszechnej wiadomości, że podług wskazanych Postanowieniem Rady Administracyjnej, z dnia 16 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Września 1840 r., zasad o licytacjach, odbędzie się w dniu 2 (14) Maja r. b., o godzinie 12ej w południe, w Sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego Augustowskiego, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie licytowanie głośne, pomiędzy składającemi deklaracje, na dostawę w ciągu lat trzech, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1861 r., do dnia i miesiąca tegoż 1864 r., drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla Wojsk w Gubernji Augustowskiej stale konsystujących lub przechodzących.

Licytacja powyższa zaczynać się ma od cen następujących:

Za sążeń drzewa półkubiczny, dotychczasowej miary polskiej, rs. 2 kop: $22^1/_2$, wyraźnie rubli srebrem dwa, kopiejek srebrem dwadzieścia dwie i pół.

Za funt wagi rossyjskiej świec łojowych, kop: sr: $17^1/_2$, wyraźnie kopiejek srebrem siedmnaście i pół.

Za funt wagi rossyjskiej oleju, kop: sr: $21^1/_2$, wyraźnie kopiejek dwadzieścia jedna i pół.

Za pud 40to-funtowy słomy, kop: sr: $21^1/_2$, wyraźnie kopiejek srebrem dwadzieścia jedna i pół.

Warunki do licytacji i entrepryzy, w każdym czasie, wyjąwszy Święta, do godziny 3ej po południu, mogą być przejrzane w Biurze Rządu Gubernjalnego Augustowskiego, w Wydziale Wojskowo-Policyjnym, a ogłoszenie bliżej o szczegółach licytacji informujące, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Urzędowym Gubernji tutejszej i w Gazecie Rządowej. — Gubernator Cywilny, Rzeczywisty Radca Stanu, Baron **Fersen.**

NASION KWIATOWYCH podług mojego wyboru; 100 gatunków **jedno-letnich** każdy z nazwiskiem Rs. 3; — 60 gat: Rs. 2, i 25 gat: Rs. 1. — **Trwałych** 100 gat: Rs. 5; — 50 gat: Rs. 3, i 20 gat: Rs. 1. — **Doniczkowych** 50 gat: Rs. 4 i 12 gat: Rs. 1. — **Nieśmiertelników** (Immortelle) i nizko rosnących (rabatowych), 15 gat: po 75 kop:; — **wijących się** 12 gat: 75 kop:, oraz wszelkich innych gatunków **Nasion**, dostać można w Składzie Dra F. **BETZHOLD** przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy.



Po niegdy ś. p. Janie Ossakowskim, Doktorze Medycyny i Chir:, pozostały: Biblioteka Medyko-Chir:, którą nabyć można razem lub częściowo; Aparat mały do kąpieli parowej w pokoju urządzać się mogący; Pudełko z instrumentami amputacyjnemi; Obrazy. Te przedmiota są do nabycia po nader nizkiej cenie, przy rogu ulic Orlej i Elektoralnej pod Nr 748 (nowy 8), na 2m piętrze od frontu, ze wschodów na prawo, od godziny 10ej rano do 5ej po południu.

Komora Celna 1ej klassy Prażka. — Podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 25 Kwiet: (7 Maja) r. b. dopełnioną zostanie w miejscu zwykłem jej czynności w m. Prażka, sprzedaż prawnie skonfiskowanych towarów defraudowanych, jako to: wyrobów bawełnianych, wełnianych, i różnych drobych przedmiotów. Ogólny szacunek wszystkich powyższych towarów wynosi około 700 rs. — Dyrektor Komory, *Dobrowolski.* Sekretarz *Wagner.*

Kommissarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8. — Na żądanie opieki nieletnich Jasińskich, oraz w skutek upoważnienia JWgo Radcy Stanu Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie z dnia 16 (28) Kwietnia r. b., za Nr 3345 podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 3 Maja r. b. o godzinie 10ej z rana, w domu pod Nr 1029, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację wszelkiej pozostałości po zmarłym Stanisławie Jasińskim, Stelmachu, składającej się: z garderoby, mebli, narzędzi Stelmachskich i surowych materjałów, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze. — Radca Dworu, *Duczyński.*

Zwraca się uwagę miłośników pamiątek krajowych, lub osób bliżej to obchodzących, że w xięgarni J. J. *Okońskiego*, przy ulicy Miodowej, złożone zostały w komis do zbycia dwa popiersia naturalnej wielkości, Stanisława Hrabiego *Potockiego*, b. Ministra Oświecenia, i Xiędza *Szwejkowskiego*, b. Rektora Królews: Uniwersytetu. Popiersia te, pięknie i wiernie modelowane, których mule już nie istnieją, są w dobrym stanie zachowane.

Główny skład i expedycja *nowej metody mechanicznej pisania*, Adolfa *Dietricha*, uprasza Osoby zamieszkałe w Cesarstwie Rossyjskiem, aby, żądając przesyłek pocztą, raczyły udzielać adres dokładny z wymienieniem Gubernji; jak niemniej zawiadamiam o tem Osobę, która nadesłała pocztą kop: 60 na wspomnioną *metodę*, a nie wskazała adressu. — J. *Rakoczy*, w Warszawie, N° 473 lit: B. (nowy 17).



W dniu 24m Kwietnia r. b., zgubioną została po południu, około Kościoła PP. Wizytek, **Portmonetka,** z okuciem brązowem, w której znajdowały się dwa Listy Zastawne Okresu III, z 3ma Kuponami Litera **C**, Numer 40,022, Litera **D** Numer 93,076, oraz dwie Marki blaszane. — Uprasza się łaskawego znalazcy o zwrócenie tej zguby za nagrodą Rs. 20, do mieszkania W. Pawłowskiego przy ulicy Kanonji pod Nr 81. Ostrzeżenia zostały już poczynione, zatem żadnej korzyści odnieść by nie mógł.

LOKAL do najęcia od Śgo Jana przy ulicy Królewskiej, w domu Wgo *Jeziorańskiego* Nro 1062, składający się z Przedpokoju, Saloniku i Pokoju sypialnego, na dole w dziedzińcu. Wiadomość u Właściciela domu.

Rząd Gubernjalny Radomski.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w 25 Kwietnia (7 Maja) r. b., odbędzie się w Sali Posiedzeń Rządu Gubernjalnego licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu lat trzech, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1861 do tegoż dnia i miesiąca 1864 r., **drzewa opałowego, świec, oleju i słomy,** dla Wojsk, w Gubernji Radomskiej stale konsystujących lub przechodzących, jednem słowem wszędzie, gdzie zajdzie potrzeba w territorjum podjętej entrepryzy i w każdym czasie do wszystkich miejsc, stałej lub czasowej konsystencji Wojska.

Ceny od których licytacja in minus ma się rozpocząć, są następne:

Za sążeń drzewa półkubiczny, dotychczasowej miary Polskiej Rs. 2 kop: 23; wyraźniej Rubli srebrem dwa kopiejek dwadzieścia trzy.

Za funt wagi Rossyjskiej świec łojowych kop: 18½, wyraźniej kopiejek ośmnaście i pół.

Za funt wagi Rossyjskiej oleju kop: 17½, wyraźniej kopiejek siedmnaście i pół.

pud 40-funtowy słomy kop: 24, wyraźniej kopiejek dwadzieścia cztery.

Mający chęć podjęcia się tej entreprysy, obowiązany jest w deklaracji wyrazić liczbami i literami ceny, za jakie życzy sobie dostarczać wojsku wymienione tu artykuły, i deklarację takową opieczętowaną złożyć lub nadesłać na ręce Gubernatora Cywilnego Gubernji Radomskiej, z dołączeniem kwitu Kassy Banku Polskiego lub innej Kassy Skarbowej lub miejskiej, na zdeponowane vadium w summie Rs. 4,100.

Deklaracje w dniu do licytacji wyznaczonym, składane być mają od godziny 9ej z rana do 12ej z południa. Oprócz powyższej deklaracji, ma być składane także świadectwo właściwej Władzy miejscowej o zamożności majątkowej i rzetelnem postępowaniu przystępującego do licytacji.

Po rozpieczętowaniu złożonych w czasie wyżej oznaczonym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytowanie głośne in minus, od cen najkorzystniej dla Skarbu zadeklarowanych, i dla tego składający deklarację winien bądź osobiście, bądź przez Plenipotenta urzędownie umocowanego, stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym, i przed rozpoczęciem takowej, powinien podpisać warunki licytacyjne na dowód odczytania onych.

W końcu uwiadamia się, że warunki do tej licytacji oraz wzór do deklaracji przejrzane być mogą w każdym czasie wyjąwszy świąt, do godziny 3ej po południu, w biurze Rządu Gubernjalnego Radomskiego w Wydziale Wojskowym.

TATARKA v. GRYKA SZWEDZKA.

Nadeszła w komis do **Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego** podpisanych, z dóbr **Swierze,** Okręgu Chełmskiego.—Tatarka ta uwieńczoną została w r. z. na Wystawie Rolniczej w Łowiczu **Listem pochwalnym**; bujno, krzewisto i wysoko (4 do 5 stóp) rośnie, daje plonu i ścielki ilość znakomitą; wysiewa się 16 garncy na mórg 300-prętowy.— Cena korca Rs. 6 kop: 30.

Ostrowski i Spółka,
przy ulicy Rymarskiej pod Nr 742, wprost Komissji Skarbu.

Dwa **Domy** drewniane, ze stajnią, sadem, ogrodami warzywnemi, łąkami i sadzawką, w mieście Gubernjalnem Lublinie, przy ulicy Podwale pod Numerami 224 i 225, na gruncie własnym położone, jak niemniej wieczysta dzierżawa **Gruntu,** Nrem Policyjnym 223 opatrzonego, są do sprzedania lub zamienienia na Nieruchomość w mieście Warszawie położoną. Życzący sobie takowe Nieruchomości nabyć, lub w zamian przyjąć, raczy wprost osobiście lub listownie, porozumieć się ze Stanisławem Romańskim Właścicielem, adresując listy (franco) na jego ręce, pod którykolwiek z powyższych Numerów.

Mam zaszczyt donieść WW. Panom, iż Fabryka **Powozów,** pod firmą Józefa **Wernik,** exystująca dotąd przy ulicy Elektoralnej, od Wielkiej-Nocy przeniesioną została na ulicę Orlą pod Nr 798. Przytem powiększając swój Zakład, mam nadzieję, że WW. Panowie, jak dotąd, tak i nadal, raczą zaszczycać mnie swojemi względami.

W **Głównym Składzie Lakierów J. A. KRAUSSE,** przy ulicy Miodowej Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego, jest do sprzedania po najumiarkowańszej cenie, **Nasienie białych,**

BURAKÓW

QUEDLINBURGSKICH
z ostatniego zbioru, w najlepszym gatunku, oraz świeża
KONICZYNA CZERWONA.



W Dobrach **Tarchomin,** 9 wiorst od Warszawy, za rogatką St Petersburgską, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. **PACHT,** od przeszło 100 krów, na garnce; wiadomość powziąść można w pałacu b. Mostowskich, przy ulicy Przejazd pod Nrem 645/6, od miejscowego Szwajcara.

W Kolonji Konstantynów, o pięć wiorst od rogatek Petersburgskich odległej, są do wynajęcia od 1go Maja **Mieszkania letnie,** przyległy las sosnowy, grabina i lipy, oraz ogrody i kanały do kąpieli, czynią to miejsce bardzo zdrowem i przyjemnem, szczególniej dla ludzi w wieku będących, dzieci skrufulicznych i osób piersiowych; kommunikacja z Warszawą jest codzienna, mięso sprzedaje się w blizkości. Właściciel miejscowy będzie się starał robić wszelkie dogodności; wiadomość w Rządzie Gubernjalnym, w Wydziale Wojskowym, u Woźnego Pińskiego, lub w domu pod Nr 1065, czyli pałacu Dębowskich, u Rządcy.



W Dobrach **Sucha** i **Stawiska,** znajduje się w trzech Folwarkach po 60 **KRÓW** dojnych, pachtowych, do wydzierżawienia. Że Folwarki leżą odległe dwa o dwie, a jeden o trzy wiorsty od szossy Brzesko-Litewskiej za Kałuszynem, a mogły by być połączone w jeden **Pacht** duży, z 200 Krów złożony. Ktoby sobie życzył całkowicie lub oddzielnie wydzierżawić te Pachty, udać się ma przez Kałuszyn do Suchy, do Rządcy tych Dóbr, gdzie może się dowiedzieć o kondycjach i punktach, a zarazem obejrzeć na miejscu Krowy i miejscowość.

Skład papieru i materjałów pismiennych J. *Funka*, przy ulicy Żabiej N° 949*a*, wprost bramy Saskiego Ogrodu, przysposobił znaczny zapas kajetów, piór gęsich i stalowych, reiszeigów francuzkich, scyzoryków angielskich i innych potrzeb szkolnych, i takowe po cenach nader umiarkowanych sprzedaje.— W tymże składzie dostać można *100 arkuszy papieru listowego* kolorowego, lub białego, z odbiciem *cyfer* w najświeższym guście, z dodaniem 50 *kopert* za kop: 50; *100 biletów wizytowych*, na papierze francuzkim z obu stron glansowanym, *najstaranniej* i *najgustowniej wyciskanych* za kop: 75. Jedynem bowiem staraniem Właściciela tego składu jest, wszystkie powyższe artykuły *w przednich gatunkach*, i jak *najtaniej* sprzedawać.

FABRYKA
PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO,
Haberbusch, Schiele et Klawe,
ulica Krochmalna Nr 1003.

Ma zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż **Piwa Bawarskiego,** zapasowego, rozpoczęła się na **Beczki** i **Butelki** w Fabryce, jak również na **Kufle** we wszystkich **Ogródkach** i **Lokalach** biorących z tejże Fabryki.

Henryk *Börger*, Malarz pokojowy i znaków, przeniósł swoje mieszkanie z pod Nru 616 przy ulicy Danilowiczowskiej, pod Nr 674 przy ulicy Leszno, naprzeciw Konsumcji.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*